

KW WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

M.p. środa 27 maja 1943 r.
Nr.P-96/B.

Temperatura powietrza w cieniu
7 rano 21°C, o 12 w południe 34°C.

DE F E S Z E .

/Wydanie wieczorne./

W CZYSTE OTWARCIE POLSKICH AUDYCYJ W JEROZOLIMIE.

Jerozolimia 27.V./Pol.Radio/Dziś o
godz. 13-00 odbyło się uroczyste
otwarcie polskich audycji w rozgłos-
ni jerozolimskiej. Audycje rozpocze-
to pierwszymi tonami "Warszawianki",
poczem przemówił kierownik służby
informacyjnej na Środkowym Wschodzie,
wicekonsul Kański. Podkreślił waz-
ność nowego placówki polskiej,
złożył on podziękowanie kierownic-
twu biura informacyjnego rządu an-
gielskiego za udostępnienie roz-
głośni na cele propagandy polskiej.
Audycje przeznaczone są przede wszy-
stkim dla rosnących szeregów Armii
Polskiej na Środkowym Wschodzie oraz
dla Polaków, znajdujących się w tych
stronach. Celem audycji będzie rów-
nież zapoznanie narodów, wśród
których obecnie żyjemy, z przajawa-
mi kultury polskiej.

Konsul Generalny w Jerozolimie Wi-
told Korsak powitał z zadowoleniem
powstanie nowej komórki propagandy
polskiej. Współpracownik audycji
polskich konsul generalny życzył,
by mogli stać się zwiastunami osią-
gniętego zwycięstwa nad wrogiem.

W imieniu wojska przemówił ppłk.
Jan Keller, który stwierdził, że żoł-
nierze polski powita audycje Polskiego
Radia z Jerozolimy ze szczególną
radością. Stana się one dla niego
nie tylko godziną rozrywką, ale za-
stąpią mu również niedostatek pol-
skiego słowa drukowanego, którego
jest tak spragniony. Polskie audycje
z Jerozolimy są nową legitymacją wy-
silkę i wkładu polskiego w tej woj-
nie. Płk. Jan Keller życzył, by
fale radia polskiego z Jerozolimy
obwieściły z czasem żołnierzowi pol-
skiemu powrót do własnych gniazd.

Inauguracyjną audycję uzupełniły
występy chóru uchodźców polskich,
deklamacje i produkcje artystyczne.

Program audycji będzie składał

się zawsze z dziennika informacyjne-
go, z dziaku wojskowego oraz z dzia-
łu artystycznego. We wszystkich
sprawach, dotyczących audycji, zwracać
się należy do oddziału Polskiej
Agencji Telegraficznej, Jerozolimia-
Jaffa Road, dla kierownictwa Radia
Polskiego. Audycje odbywać się będą
codziennie od godz. 13-00 do 13.30 i
nadawane będą na fali 449.

Na zakończenie dzisiejszej uro-
czystej audycji, chór uchodźców od-
śpiewał "Karpacką Brygadę".

Z FRONTU NIEMIECKO-SOWIECKIEGO.

Lorain, 27.V./R/ Nocny komunikat wo-
jenny, nadany w Moskwie, ma brznie-
nie następujące:

"Na odcinku Charkowa nasze wojska
umocniły zajęte przez nie pozycje.
Na odcinku Izjum-Barwienkowo nasze
wojska odparły silne natarcia czoł-
gów i piechoty wroga. Na innych od-
cinkach frontu nie ważnego nie zaszc-
ko. W dniu 25 b.m. zniszczono 11 sa-
moleotów niemieckich, kosztem 8 apar-
tów sowieckich."

Dodatek do komunikatu sowieckie-
go podaje, że w tygodniu, kończącym
się 23 b.m. zniszczono na froncie ro-
syjskim 332 samoloty niemieckie, so-
wiewi natomiast straciły 127 apar-
tów.

Korespondent Reutersa w Moskwie
podaje, że wielka bitwa pod Charko-
we trwa dzień i noc. Główną jej ce-
chą charakterystyczną, która zazna-
czyła się szczególnie w ciągu ostat-
nich dni, jest bezlitosne, wzajemne
wyradzanie sił ludzkich na olbrzymią
skalę. Straszliwe walki rozgry-
wają się o posiadanie małych nawet
wiel, o których dotychczas nikt ni-
czego nie słyszał, a które nabrały
dużego znaczenia taktycznego. Walki
toczą się o każdą piędź ziemi.

Koła wojskowe w Kujbyszenie twier-
dzą, że zmagania pod Charkowem wesz-
ły w trzecią fazę. W pierwszym tygod-

niu ofensywy wojska sowieckie posu-
ły się dość znacznie w kierunku Char-
kowa. Udało się im również powstrzy-
mać główne przeciwnatarcia niemieckie
na odcinku Izjum - Barwienkowo w cią-
gu drugiego tygodnia walki. Obecnie
jednak lewe skrzydło wojsk marsz.Ti-
moszenki znajduje się w obliczu wzra-
stającego z każdym dniem nacisku Niem-
ców.

Poważne straty w czołgach, jakie
Niemcy ponieśli na początku ub. tygod-
nia, zmusiły ich do chwilowego porzu-
cenia taktyki masowych uderzeń bronią
pancerną. Obecnie jednak nadsięgnęły
z południowych baz niemieckich nowe
posiłki, i Niemcy stosują na dużą
skalę taktykę rzucania do walki ogrom-
nych ilości czołgów. Niektóre z tych
maszyn wymalowane są na czarno, co
ma zwiększyć przerażenie i terror
wśród oddziałów sowieckich. Na nie-
których odcinkach piechota niemiecka,
posuwając się za czołgami, szła do
naturcia ramię przy ramieniu przy war-
kocie bębnow, co przypominało szcze-
góły walk we Francji. Naczelne dowódz-
two niemieckie zdecydowało się na po-
niesienie jaknajwiększych ofiar w"mie-
sie armatnim" zważywszy na znaczenie,
jakie przywiązuje ono do powstrzyma-
nia ofensywy Timoszenki. W czasie
tylko jednego niedzielnego natarcia
1000 Niemców zostało zabitych na
przestrzeni 1 kilometra. Wojska nie-
mieckie pod Izjum otrzymały też znacz-
ne ilości w lotnictwie.

Być może, powiada korespondent
Reutera, że dowództwo sowieckie przy-
puszczało, iż walki na półwyspie Ker-
czeńskim będą trwały jeszcze dłużej i
że zwiążą tam część lotnictwa niemiec-
kiego. Na odcinku pod Char kowem wojs-
ka sowieckie utrzymują inicjatywę,
ale raczej umacniają one obecnie swe
zdobycze, a nie posuwają się dalej ze
względu na zagrożenie ich południowe-
go skrzydła.

Prasa turecka omawia szczegółowo
brak ostatecznych wyników z frontu
pod Charkowem. Ofensywa marsz.Timo-
szenki, rozpoczęta 12 maja, nie osiąg-
nęła jeszcze, jak się zdaje, głównego
swego celu. Pisma tureckie sądzą, że
celem tym było przebicie się przez
linie niemieckie na głębokość 150 km
i dostanie się do głównych sił niemiec-
kich, celem sparaliżowania i zmace-
nia ofensywnych planów niemieckich.

Niemcy jednak, zorientowawszy się,
że natarcie Timoszenki wytwarza dla
nich sytuację nieraz bardzo niebez-
pieczną, postanowili odpowiedzieć
przeciwnatarciem, które na południu
doprowadziło ich do Izjum.

Dzienniki stambulskie dochodzą do
wniosku, że prawdopodobnie ten manewr

marsz. v.Bocka, usiłującego uderzyć
w słaby punkt Rosjan na ich lewym
skrzydle, stał się przyczyną zwol-
nienia ofensywy marsz.Timoszenki, co
obie strony zgodnie stwierdziły.

WALKI POWIETRZNE NAD MALTA.

Malta, 27.V.(R) W ciągu ub.24 go-
dzin zniszczono nad Malta 2 myśliw-
ce włoskie. W poniedziałek w nocy
wroóg dokonał silniejszego nalotu na
wyspę, rzucając pewną ilość bomb na
dość rozległy obszar. Nieruchomości
prywatne poniosły pewne szkody. We
wtorek działalność lotnictwa n-pl-
skiego ograniczyła się do wypadów
rozpoznawczych myśliwców "osi",któ-
re krążyły na znacznej wysokości.
Wówczas to stracono 2 myśliwce wło-
skie. Są pewne ofiary wśród ludności
cywilnej. W tygodniu, kończącym się
24 b.m., myśliwce brytyjskie straci-
ły nad Malta 17 samolotów wroga.

DZIAŁANIA POWIETRZNE NA ZACHODZIE.

London, 27.V.(R) We wtorek popo-
łudniu myśliwce brytyjskie przepro-
wadziły szereg zaczepnych lotów nad
kanałem La Manche i nad północną
Francją. W wyniku tych wypadów je-
den poławiacz min "osi" stanął w pło-
mieniach. We wtorek rano jeden bry-
tyjski myśliwiec nie powrócił z wy-
padów rozpoznawczych, lecz pilot zo-
stał uratowany. We wtorek popołudniu
3 samoloty wroga dokonały krótkiego
nalotu na nadbrzeżne miasto południo-
wej Anglii. Bomby wyrzuciły jedynie
znikome szkody. Jedna osoba jest
rana.

ROSJA SOWIECKA I STANY ZJEDNOCZONE.

Waszyngton, 27.V.(R) Ambasador
sowiecki w Waszyngtonie Litwinow
przesłał we wtorek do Moskwy propo-
zycje rządu amerykańskiego zawarcia
układu między Rosją Sowiecką i Sta-
nami Zjednoczonymi. Propozycja ame-
rykańska przypomina układ, jaki w
lutym Stany Zjedn. podpisały z Wiel-
ką Brytanią w sprawie kredytowania
dostaw wojennych. Dokument, doręczo-
ny przez amerykańskie Min.Spr.Zagr.
Litwinowowi, ma dość obszernie ramy,
a celem jego jest wymoszczenie drogi
do bezpośrednich narad między Stana-
mi Zjedn. i rządem sowieckim w spra-
wach gospodarczych, związanych z
ustanowieniem i utrzymaniem świato-
wego pokoju.

WALKI NA PACYFIKU.

Melbourne, 27.V.(R) Nad Nową Gwi-
neą lotnictwo sojusznicze starło się
z 16-ma samolotami japońskimi.Trzy
z pośród nich zostały stracone.Jeden
samolot sojuszniczy nie powrócił.
Nalot 3 japońskich wodnopłotowców na
port Moresby nie wyrządził szkód.